Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 26.06.2013 www.osw.waw.pl

Gabinet prezydencki w Czechach

Jakub Groszkowski, Gabinet prezydencki w Czechach

25 czerwca prezydent Miloš Zeman mianował premierem Jiříego Rusnoka – bezpartyjnego ekonomistę, bez zaplecza parlamentarnego. Nowy premier był w latach 2001–2002 ministrem finansów w lewicowym gabinecie Zemana, a od roku 2010 zasiadał w zespole doradców gospodarczych rządu premiera Petra Nečasa.Stworzony przez Rusnoka gabinet, którego ministrów prezydent zapewne mianuje w najbliższych tygodniach, nie ma szans na uzyskanie wotum zaufania w Izbie Poselskiej. Mimo to będzie on sprawował władzę do czasu mianowania przez prezydenta nowego rządu, a konstytucja nie narzuca głowie państwa terminu kolejnej nominacji. W takiej sytuacji w Czechach możliwe są wielomiesięczne rządy gabinetu bez poparcia parlamentu (tak funkcjonował pierwszy gabinet Mirka Topolánka) aż do czasu wyłonienia nowego rządu po wyborach.

Za i przeciw

Socjaldemokracja i komuniści opowiadają się za skróceniem kadencji Izby Poselskiej, co wymaga większości 3/5 głosów, ale rozwiązanie to blokują partie rządzącej dotychczas koalicji: Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS), TOP 09 i LIDEM. Koalicja ta domaga się powołania na urząd premiera szefowej Izby Poselskiej Miroslavy Němcovej (ODS), którą popiera większość Izby Poselskiej. Spór między prezydentem a centroprawicą, który uniemożliwia zarówno powołanie większościowego rządu, jak i rozpisanie przedterminowych wyborów, grozi wielomiesięcznym kryzysem politycznym. Może on potrwać nawet do przypadających na wiosnę 2014 roku wyborów parlamentarnych.

Z deklaracji partyjnych liderów wynika, że wotum zaufania dla prezydenckiego gabinetu (z takim wnioskiem rząd musi wystąpić w ciągu 30 dni od nominacji) może poprzeć jedynie niewielka grupa posłów z partii kanapowych oraz niezrzeszonych. Zgodnie z konstytucją w takiej sytuacji, po przyjęciu dymisji gabinetu Rusnoka, prezydent powinien ponownie mianować premiera. Jeśli kolejny gabinet nie uzyska wotum zaufania, prezydent mianuje szefa rządu na wniosek przewodniczącego Izby Poselskiej. Jeśli także ten kandydat nie uzyska wotum zaufania, prezydent może rozpisać nowe wybory.

Cele Zemana

Brak określonych w konstytucji terminów umożliwia prezydentowi pozostawienie przy władzy gabinetu bez poparcia większości Izby Poselskiej. Taka sytuacja umożliwi prezydentowi Zemanowi realizację dwóch celów: będzie miał on możliwość wypromowania osób ze swojego środowiska, obsadzonych na stanowiskach ministrów, przed wyborami parlamentarnymi. Mogą one wzmocnić listy wyborcze mało popularnej Partii Praw Obywateli – Zemanowcy (SPOZ), której honorowym przewodniczącym jest głowa państwa. Sukcesem dla SPOZ (tym samym prezydenta Zemana) byłoby już samo wejście do Izby Poselskiej, tym samym osłabienie prowadzącej w sondażach Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (ČSSD), która w wyborach będzie walczyła o większość umożliwiającą jej samodzielne rządzenie. Należy oczekiwać, że nowy gabinet będzie przedkładał w parlamencie, z góry skazane na porażkę, projekty z programu prezydenta Zemana, takie jak wsparcie dużych państwowych inwestycji, wprowadzenie domniemania winy w przypadku niejasnego pochodzenia majątku czy zmiana ordynacji wyborczej, umożliwiająca głosowanie na kilku kandydatów z różnych list. Nowy rząd najprawdopodobniej przygotuje też projekt przyszłorocznego budżetu. Sytuacja ta będzie kłopotliwa dla ČSSD, której trudno będzie krytykować prowzrostowe projekty lewicowego gabinetu. Natomiast partie prawicowe, które przechodząc do opozycji, będą mogły wspólnie skorzystać na rywalizacji ekipy Zemana z ČSSD, mobilizując elektorat i przestrzegając przed „katastrofalnymi rządami lewicy".

Drugim celem prezydenta może być uzyskanie poprzez lojalny rząd wpływu na bieżące funkcjonowanie państwa. Bez poparcia posłów gabinet Rusnoka może kontrolować funkcjonowanie instytucji publicznych (w tym policji i prokuratury zajmujących się korupcją w gabinecie byłego premiera Petra Nečasa) oraz spółek skarbu państwa. Kluczowy w tym kontekście jest przetarg prowadzony przez koncern ČEZ (blisko 70% udziałów ma państwo) na budowę nowych bloków jądrowych w Temelínie. Zgodnie z harmonogramem, jesienią 2013 roku ČEZ powinien ogłosić wygraną amerykańsko-japońskiego Westinghouse albo kontrolowanego przez rosyjski Rosatom konsorcjum MIR.1200. Podczas majowego wystąpienia w ambasadzie Rosji w Pradze prezydent Zeman apelował o zwiększenie poziomu rosyjskich inwestycji w Czechach, również w kontekście budowy nowych bloków jądrowych w Temelínie. Charakterystyczne, że Martin Pecina, który przyjął propozycję objęcia teki ministra spraw wewnętrznych, to szef koncernu przemysłowego Vítkovice Power Engineering. Firma ta ma podpisane wstępne kontrakty zarówno z Westinghouse, jak i z MIR.1200.

Nowy rząd najprawdopodobniej ustali również parametry systemu czerpania funduszy europejskich w ramach perspektywy finansowej na lata 2014–2020. W jego kompetencji będzie też leżeć decyzja, czy przedłużona zostanie dzierżawa samolotów wielozadaniowych JAS 39-Gripen po 2015 roku.